

Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku na terenie powiatu sandomierskiego

Wstęp

Jednym z najważniejszych celów władz komunistycznych było podporządkowanie sobie społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia. Dlatego też rządzący wiele uwagi poświęcili dziedzinie szkolnictwa, w tym m.in. ograniczeniu wpływów duchowieństwa na dzieci i młodzież. Cel ten miał być osiągnięty przez usunięcie katechezy z placówek oświatowych oraz pełną laicyzację szkolnictwa, która miała polegać na powstrzymaniu wszelkich praktyk religijnych w szkołach (m.in. modlitwy przed lekcjami i po nich) oraz na usunięciu wszelkich symboli religijnych ze ścian sal lekcyjnych. Inicjatywę tę podjęto jeszcze w okresie stalinowskim, choć nie miała ona charakteru powszechnego. Dopiero we wrześniu 1958 r. władze komunistyczne zdecydowały się na przeprowadzenie w polskich placówkach oświatowych zakrojonej na szeroką skalę akcji dekrucyfikacyjnej. Prawnie oparta ona była na Okólniku nr 26 Ministerstwa Oświaty z 4 sierpnia 1958 r.

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania przebiegu wspomnianej akcji dekrucyfikacyjnej na terenie ówczesnego powiatu sandomierskiego, wyróżniającego się spośród innych położonych na terenie województwa kieleckiego tym, że na jego obszarze znajdowały się główne instytucje kościelne diecezji sandomierskiej (kuria biskupia, seminarium duchowne, sąd biskupi). Natomiast obszar poza Sandomierzem to tereny wiejskie, gdzie dominowała pobożność tradycyjna i ludowa, niewiele odbiegająca od innych rejonów kraju. W tekście zostanie podjęta kwestia usuwania krzyży przede wszystkim ze szkół. Nie można jednak pominąć milczeniem akcji zdejmowania symboli religijnych w urzędach i instytucjach państwowych. Wspomniany okólnik Ministerstwa Oświaty nie przewidywał bowiem dekrucyfikacji w tych jednostkach, jednak władze lokalne planowały równoczesne przeprowadzenie takiej akcji.

Kwestia usunięcia krzyży ze szkół i instytucji państwowych powiatu sandomierskiego nie była dotychczas opracowana. Jedynie ks. Bogdan Stanaszek we fragmencie swej książki o księżach więzionych przez władze komunistyczne porusza temat akcji dekrucyfikacyjnej na terenie całej diecezji sandomierskiej. Autor zamieścił kilka informacji odnoszących się do powiatu sandomierskiego¹.

Niniejsze opracowanie opiera się przede wszystkim na materiałach źródłowych, znajdujących się w głównej mierze w Archiwach Państwowych w Kielcach i Sandomierzu. Dla treści artykułu najważniejsze okazały się akta Komitetu Powiatowego

¹ Zob. B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej*, Rzeszów 2008, s. 153–166.

(dalej: KP) PZPR w Sandomierzu, przechowywane w pierwszym ze wspomnianych archiwów. Choć w zespole tym nie zachowały się teczki odnoszące się tematycznie wprost do spraw religijnych, to jednak cenne informacje znalazły się w aktach posiedzeń plenarnych i egzekutywy tejże jednostki. Autor przeprowadził również kwerendę rozpoznawczą w zespole Komitetu Wojewódzkiego (dalej: KW) PZPR w Kielcach, jednak ta nie przyniosła większych rezultatów. Innymi ważnymi dokumentami okazały się akta administracyjne Wydziału Oświaty (dalej: WO) Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (dalej: PPRN) w Sandomierzu, zgromadzone w sandomierskim oddziale Archiwum Państwowego w Kielcach. Niestety, nie udało się odnaleźć informacji na temat akcji dekrucyfikacyjnej w aktach Wydziału Spraw Wewnętrznych (dalej: WSW) PPRN w Sandomierzu; Wydziału do spraw Wyznań (dalej: WdsW) Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN) w Kielcach oraz Urzędu do spraw Wyznań w Warszawie (w ostatnim z zespołów znalazły się dane ogólne dotyczące województwa kieleckiego, które posłużyły jako materiał porównawczy). Wiele cennych informacji udało się natomiast odnaleźć w aktach bezpieczeństwa, zgromadzonych w zasobie IPN Oddział w Krakowie, Delegatura w Kielcach. Kwerendzie zostały poddane dokumenty wytworzone w ramach spraw operacyjnych: krypt. „Czarni” (duchowieństwo powiatu sandomierskiego) i krypt. „Wisła” (księża zatrudnieni w kurii biskupiej i seminarium). Z powodu pożaru w kieleckim Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w sierpniu 1988 r. nie zachowały się sprawozdania KP MO w Sandomierzu. Materiałami pomocniczymi do ustalenia personaliów katechetów szkolnych okazały się akta Archiwum Diecezjalnego w Sandomierzu. Oprócz materiałów źródłowych autor wykorzystał dostępną literaturę pomocniczą.

Relacje państwa z Kościołem w 1958 roku

Usuwanie symboli religijnych ze szkół i instytucji państwowych było ściśle związane ze stanem relacji państwo–Kościół w drugiej połowie 1958 r., kiedy to ekipa rządząca, na czele z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą, po okresie tzw. odwilży październikowej, gdy władze komunistyczne poczyniły wiele – często pozornych – ustępstw wobec katolików, postanowiła na nowo wzmocnić działania antykościelne. Impulsem dla tych inicjatyw stała się intensywna praca przedstawicieli Kościoła katolickiego, zwłaszcza kard. Stefana Wyszyńskiego, na polu duszpasterskim i organizacyjnym – przede wszystkim Wielka Nowenna, czyli przygotowania do obchodów Millenium Chrztu Polski w 1966 r.² Kwestię tę poruszono podczas posiedzenia Biura

² J. Eisler, *Polska Rzeczpospolita Ludowa. Szkic do rozważań o laicyzacji państwa*, „Kwartalnik Historyczny” 2015, z. 4, s. 722; W. Wysocki, *Wpływ przemian Października 1956 na politykę władz państwowych wobec Kościoła w latach 1956–1966* [w:] *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956–1966*, red. A. Dziurok, W. Wysocki, Katowice–Kraków 2008, s. 16, 21; *idem*, *Reakcje władz na milenijną nowennę i peregrynację*, „Studia Prymasowskiego UKSW” 2008, nr 2, s. 24. Program Wielkiej Nowenny opracował w czasie swojego uwięzienia prymas Stefan Wyszyński. Nawiązywał on do ślubów jasnogórskich (26 VIII 1956 r.) i stanowiąc ich rozwinięcie. Program milenijny miał charakter duszpastersko-religijny, zakładał walkę z duchowym i psychicznym rozbiciem narodu, wywołanym przez traumatyczne przeżycia II wojny światowej oraz politykę reżimu komunistycznego po roku 1944. Wielka Nowenna zakładała swoistą rechrystianizację społeczeństwa polskiego. Program ten

Politycznego KC PZPR 26 czerwca 1958 r. Władysław Gomułka nazwał wówczas przygotowania milenijne „oblędnym programem wtrącania Polski w mroki obskurantyzmu – doprowadzeniem Kościoła i religii do roli, jakiej nigdy w przeszłości nie odgrywała w życiu naszego narodu i której nie odgrywają dziś w żadnym kraju nie tylko socjalistycznym, ale i kapitalistycznym”³.

Kontrakcja władz komunistycznych, mająca na celu ograniczenie wpływów Kościoła na społeczeństwo, została podjęta na dwóch płaszczyznach: instytucjonalnej i propagandowej⁴. Kierować nią miała Komisja ds. Kleru utworzona przy Sekretariacie KC PZPR 4 lipca 1958 r. Na jej czele stanął Zenon Kliszko⁵. Tego samego dnia Sekretariat KC PZPR podjął decyzję o przygotowaniu specjalnego listu, zawierającego wytyczne dotyczące polityki wyznaniowej, który miał być skierowany do władz partyjnych niższego szczebla. Zadaniem tym mieli się zająć głównie członkowie Komisji ds. Kleru (Artur Starewicz, Jerzy Sztachelski, Walenty Titkov, Andrzej Werblan) oraz Zofia Zemankowa, zastępca kierownika Wydziału Nauki KC PZPR). Obszerny dokument powstał jeszcze w lipcu i został rozesłany do organów partyjnych w całym kraju. Omówiono w nim „zasady polityki partii wobec Kościoła oraz aktualne zadania w tej dziedzinie”, a zawarte w piśmie ostrzeżenie przed „ofensywą wojującego kleru” stało się elementem wyróżniającym je spośród wszystkich innych dokumentów tego okresu⁶.

Pierwszym wyraźnym krokiem władz komunistycznych prowadzącym do konfrontacji z Kościołem katolickim we wspomnianym okresie była rewizja Instytutu Prymasowskiego Ślubów Narodu na Jasnej Górze 21 lipca 1958 r. Dokonali jej funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa pod kierownictwem płk. Stanisława Morawskiego (zastępcy dyrektora Departamentu III MSW). W wyniku tej akcji zarekwirovano maszyny drukarskie i wiele publikacji instytutu. Doszło również do użycia przez ZOMO siły wobec grupy wiernych, która zgromadziła się na dziedzińcu jasnogórskim⁷. Powyższy incy-

został zatwierdzony przez episkopat w kwietniu 1957 r. Obchody Wielkiej Nowenny zainicjowano na Jasnej Górze 3 V 1957 r., a dwa dni później – we wszystkich parafiach w Polsce (B. Noszczak, *Przygotowania do Millenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1965–1965)* [w:] *Millenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, [Warszawa 2005], s. 20–21; Z. Zieliński, *Duszpasterski aspekt obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski* [w:] *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 78, 81–85; *idem*, *Kościół w Polsce 1944–2002*, Radom 2003, s. 174–190; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 119; M. Lasota, *Czasy PRL-u i odzyskana wolność 1945–1992* [w:] *Dzieje Kościoła w Polsce*, Bielsko-Biała 2008, s. 436).

³ B. Noszczak, *Przygotowania do Millenium...*, s. 32, 35.

⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 125.

⁵ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 217.

⁶ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 142. W tym samym czasie (17 VII 1958 r.) Departament III MSW wydał dokument zatytułowany: *Wytyczne w dziedzinie zwalczania wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego*. Wytyczne te były dla funkcjonariuszy bezpieki instrukcją i sposobem inwigilacji Kościoła katolickiego pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych (A. Dziurok, *Główne kierunki działań aparatu bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w latach 1956–1966* [w:] *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński...*, s. 64; zob. *Wytyczne Departamentu III MSW w sprawie zwalczania „wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego”*, Warszawa, 17 VII 1958 r., oprac. K. Tryksza, A. Dziurok [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 211–217).

⁷ Jeden ze świadków tego wydarzenia wspomina: „Bito wszystkich bez różnicy: kobiety, dzieci i księży. Również zakonnicy nawołujący do spokoju zostali poturbowani. Niektórych wsadzono do ciężarówek i wywieziono poza obręb klasztoru” (B. Noszczak, *Przygotowania do Millenium...*, s. 36).

dent spowodował duże poruszenie opinii publicznej. Pod koniec lipca tr. Prokuratura Generalna poinformowała społeczeństwo, że rewizja Instytutu Prymasowskiego była jednym z elementów śledztwa, mającego wykazać nielegalną działalność wydawniczą tej organizacji⁸. Od tego momentu narastał konflikt między prymasem Wyszyńskim a Gomułką – duchownemu m.in. zabrano paszport, zniszczono cały nakład jego książki oraz uruchomiono na niego nagonkę medialną⁹.

Antoni Dudek i Ryszard Gryz w swojej książce *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)* podkreślili, że lipcowy dokument KC PZPR oraz rewizja Instytutu Prymasowskiego stały się momentem zwrotnym w relacjach państwo–Kościół w okresie październikowym. Zauważyli, że „kierownictwo PZPR pokonało [wówczas] istotną barierę psychologiczną i od tej chwili nie wahało się już używać sił policyjnych dla poparcia restrykcji administracyjnych wobec Kościoła”¹⁰. Z całą pewnością ułatwiło to komunistom rozpoczęcie nowej – jakże trudnej – akcji dekrucyfikacyjnej w Polsce.

Zarządzenia władz państwowych

Usuwanie krzyży ze szkół rozpoczęło się już w okresie stalinowskim i niejednokrotnie wiązało się z ograniczaniem możliwości prowadzenia przez duchownych katechizacji w placówkach oświatowych. Nie było jednak w tej kwestii jasno sprecyzowanych przepisów państwowych¹¹. W okresie tzw. odwilży październikowej 1956 r. nauczyciele religii powrócili do szkół. Wraz z nimi do placówek tych wkraczała również modlitwa, a w salach lekcyjnych spontanicznie zawieszano krzyże¹². Władza komunistyczna uznała takie działania za nielegalne, natomiast sam Władysław Gomułka traktował je jako prowokację ze strony episkopatu¹³. Inicjatywę przywracania symboli religijnych w szkołach wzięł w obronę bp Zygmunt Choromański. 14 stycznia 1957 r. skierował do ministra oświaty Władysława Bieńkowskiego list, który zawierał słowa: „chyba nikt rozumny nie będzie żądał znowu ich usunięcia – krzyż w klasie nie obraża niczych uczuć religijnych ani też przekonań niewierzących, a dla wierzących jest największym symbolem wiary i tolerancji”. Władysław Bieńkowski, choć nie podzielał tego poglą-

⁸ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 141.

⁹ W. Wysocki, *Wpływ przemian...*, s. 17.

¹⁰ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 144–145.

¹¹ W. Ważniewski, *Państwo laickie. Polityka ograniczania bazy materialnej Kościoła katolickiego w Polsce przez władze komunistyczne w latach 1945–1970*, Warszawa 2015, s. 103. Szerzej na temat akcji dekrucyfikacyjnej w okresie stalinowskim w: R. Adamiak, M. Palka, *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012, s. 53–64; A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 302–308; G. Miernik, „My” i „Oni”. *Spółczesność Kielecczyzny i stalinowski system władzy*, Kielce 2007, s. 261–262.

¹² B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej...*, s. 153. Działania te były zgodne z programem laicyzacji nakreślonym przez Tadeusza Jaroszewicza na łamach pisma „Nowe Drogi”. Widział on bowiem potrzebę laicyzacji życia społecznego, jednak bez atakowania Kościoła katolickiego. Dlatego miał to być „proces długi i nadzwyczaj złożony”. Koncepcja ta została odrzucona latem 1958 r. (T. Jaroszewicz, *O program laicyzacji życia społecznego*, „Nowe Drogi” 1958, nr 6, s. 95, 98).

¹³ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 78.

du, nie zdecydował się wówczas na zdecydowany protest¹⁴. Bardzo szybko okazało się jednak, że to właśnie akcja dekrucyfikacyjna będzie jednym z pierwszych kroków wspomnianego wcześniej zaostrzenia relacji państwa z Kościołem. Już w styczniu 1958 r., podczas spotkania prymasa Stefana Wyszyńskiego z Władysławem Gomułką i Józefem Cyrankiewiczem I sekretarzem KC PZPR miał wykrzyknąć: „krzyż na ścianie drażni młodzież niewierzącą”¹⁵.

Przygotowaniem do przeprowadzenia akcji dekrucyfikacyjnej był wcześniej wspomniany list Sekretariatu KC PZPR do egzekutyw komitetów wojewódzkich, powiatowych i miejskich z lipca 1958 r. Zwrócono w nim szczególną uwagę na przejawy „ofensywy wojującego klerikalizmu”¹⁶. Jednym z nich miało być dążenie duchownych do zlikwidowania świeckiego charakteru szkoły. List zawierał oskarżenie kapłanów o wzywianie młodzieży szkolnej, „a faktycznie fanatyczne elementy klerikalne i dewotki, do zawieszania w izbach szkolnych krzyży, do wprowadzenia modlitwy przed i po lekcjach itp.”. O planowanych zmianach w szkolnictwie strona kościelna została poinformowana 31 lipca 1958 r., podczas posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu. Biskupi Michał Klepacz i Zygmunt Choromański usłyszeli zapowiedź, że w szkołach państwowych nie będą mogły być zawieszane „emblematy religijne jakiegokolwiek wyznania”. W tej sprawie miało ukazać się stosowne zarządzenie ministra oświaty¹⁷.

Na zapowiadane zmiany nie trzeba było czekać długo. Już 4 sierpnia 1958 r. został wydany Okólnik nr 26 Ministerstwa Oświaty „w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły”. Wprowadzał on ograniczenia w katechizacji szkolnej: lekcje religii mogły się odbywać jedynie po godzinach zajęć lekcyjnych. Tak więc uczniowie, którzy pragnęli uczestniczyć w katechezie, musieli przybyć do szkoły przed lekcjami lub pozostać po ich zakończeniu. Przepis ten był kłopotliwy dla duchownych, którym trudno było zapewnić wszystkim uczniom uczestnictwo w lekcjach religii. Okólnik zabraniał nauczycielom i wychowawcom organizowania podopiecznym jakichkolwiek praktyk religijnych. Uniemożliwiono więc wspólną modlitwę na lekcjach przedmiotów świeckich. Poza tym nauczyciele religii mieli być zapraszani przez dyrektora na posiedzenie rad pedagogicznych tylko wtedy, gdy planowano poruszać sprawy związane z katechezą. Najważniejszym ograniczeniem, o którym była mowa w okólniku z 4 sierpnia 1958 r., był nakaz usunięcia ze szkół wszystkich symboli religijnych: „dekoracja izb lekcyjnych i innych pomieszczeń szkolnych nie powinna naruszać świeckiego charakteru szkoły. W związku z tym izby lekcyjne i inne pomieszczenia szkolne nie powinny być dekorowane emblematami religijnymi”. Obowiązek wykonania powyższego zarządzenia spoczywał na kuratorach okręgów szkolnych, inspektorach oświaty, dyrektorach i kierownikach szkół, wychowawcach klasowych, nauczycielach religii oraz na wszystkich innych nauczających w placów-

¹⁴ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 121.

¹⁵ P. Raina, *Kardynał Wyszyński*, t. 3: *Czasy prymasowskie*, Warszawa 1994, s. 84–85; R. Jarocki, *Czterdzieści pięć lat w opozycji*, Kraków 1990, s. 197–198.

¹⁶ B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej...*, s. 153.

¹⁷ W. Zajęc, *Usuwanie krzyży ze szkół w województwie rzeszowskim w 1958 r.*, „*Studia Sandomierskie*” 2014, t. 21, s. 55–56.

kach oświatowych¹⁸. Przepis ten wywołał w społeczeństwie duże niezadowolenie i rozpoczął tzw. wojnę o krzyże¹⁹.

Sieć szkolna

Placówki oświatowe położone na omawianym terenie stały się głównymi arenami inicjatyw związanych z usunięciem symboli religijnych. Akcja miała objąć również zakłady pracy, instytucje i urzędy państwowe, jednak było to zadanie drugorzędne. Dlatego też autor niniejszego artykułu zrezygnował z dokładnej prezentacji tychże ośrodków. Należy jednak nadmienić, że w 1958 r. obręb powiatu sandomierskiego znajdowały się dwa miasta (Sandomierz i Zawichost) oraz 37 gromad (Andruszkowice, Błonie, Byszów, Chobrzan, Chodków, Daromin, Dobrocice, Dwikozy, Garbów, Gierlachów, Głazów, Gorzyczany, Goźlice, Góry Wysokie, Kleczanów, Klimontów, Koprzywnica, Krzcin, Lipnik, Łoniów, Łukawa, Męczennice, Nawodzice, Niedźwice, Obrazów, Olbierzowice, Ossolin, Samborzec, Skotniki, Słupcza, Sulisławice, Świątniki, Świniary, Wilczyce, Włostów, Wysiadłów)²⁰.

W 1958 r. na terenie powiatu sandomierskiego znajdowało się 67 szkół (60 podstawowych, 3 podstawowe wraz z liceami ogólnokształcącymi, 3 szkoły zawodowo-techniczne oraz liceum pedagogiczne). Spośród szkół podstawowych najliczniejszymi pod względem zatrudnionych nauczycieli były w: Sandomierzu (nr 2) – 23, Klimontowie – 17, Koprzywnicy – 14, Dwikozach – 11, Łoniewie – 10. Jednostki posiadające tylko jednego pedagoga były zlokalizowane w: Kępie Nagnajewskiej, Komornej i Wysiadłowie. Małe szkoły (2–3 nauczycieli) były w: Górach Wysokich, Rzeczycy Suchej, Słoptowie, Krobielicach, Jugoszowie, Zajezierzu i Pielaszowie²¹.

¹⁸ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944–1961)*, Białystok 1997, s. 223–224; *eadem*, *Działania represyjne władz oświatowych w Polsce wobec katechetów w okresie stalinizmu* [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. J. Myszor, A. Dziurok, Katowice 2004, s. 179–180; J. Król, *Ateizacja szkół średnich ogólnokształcących w latach 1945–1961 na przykładzie województwa szczecińskiego* [w:] *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej*, red. E. Walewander, Lublin 2002, s. 124; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 137.

¹⁹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 264; H. Konopka, *Religia w szkołach...*, s. 225. Szerzej na temat akcji dekrucyfikacyjnej roku 1958 w Polsce w: J. Szczepaniak, *Akcja dekrucyfikacyjna (wrzesień 1958 r.) w świetle meldunków krakowskiej służby bezpieczeństwa* [w:] *Nie ma wolności bez pamięci. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Terleckiemu*, red. W. Bernacki, Z. Nawrocki, W. Pasierbka, Z.K. Wójcik, Kraków 2009, s. 773–807; K. Talarek, *Duchowieństwo i świeccy diecezji tarnowskiej wobec okólnika Ministerstwa Oświaty w sprawie przestrzegania świeckości szkoły (nr 26 z 4 sierpnia 1958 roku) w świetle doniesień Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Dzieje Diecezji Tarnowskiej, t. 2: Instytucje i wydarzenia*, red. A. Gąsior, J. Królikowski, Tarnów 2012, s. 627–652; D. Jasiak, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 r. w północno-wschodnich powiatach województwa krakowskiego w świetle dokumentów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2014, z. 1, s. 147–163; W. Zajac, *Usuwanie krzyży...*, s. 21–125.

²⁰ Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach 1954, nr 15, poz. 104, Uchwała nr 13j/54 WRN w Kielcach z dnia 29 IX 1954 r. w sprawie podziału na gromady powiatu sandomierskiego, s. 221–223; Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach 1954, nr 15, poz. 107, Uchwała nr 12/54 WRN w Kielcach z dnia 29 IX 1954 r. w sprawie zmiany granic niektórych miast w województwie kieleckim, s. 227; Dziennik Ustaw 1954, nr 49, poz. 235, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 VIII 1954 r. w sprawie utworzenia powiatu staszowskiego w województwie kieleckim, s. 410.

²¹ Archiwum Państwowe w Kielcach Oddział w Sandomierzu (dalej: APKoS), PPRN w Sandomierzu WO, 1461, Wykaz obwodów szkolnych powiatu sandomierskiego [1959].

Placówki oświatowe omawianego powiatu położone były na terenie dwóch diecezji. Jedna ze szkół znajdowała się w diecezji przemyskiej (SP nr 3 w Sandomierzu), pozostałe zaś w diecezji sandomierskiej. Te ostatnie zlokalizowane były na obszarze 4 dekanatów (sandomierskiego, opatowskiego, koprzywnickiego i zawichojskiego) oraz 27 parafii. Część szkół znajdowała się na obszarze kilku placówek duszpasterskich. W trzech przypadkach uczniowie przybywali na zajęcia lekcyjne z trzech różnych parafii (SP w Lipniku – Goźlice, Malice i Szczeglice; SP w Zawierzbiu – Samborzec, Skotniki i św. Pawła w Sandomierzu; SP w Złotej – Obrazów, Samborzec i św. Pawła w Sandomierzu), a w 21 – z dwóch parafii. We wspomnianych placówkach oświatowych katechizowało 28 kapłanów. Księża ci nauczali religii w jednej lub kilku szkołach. Dla przykładu ks. Józef Kuraś katechizował aż w czterech placówkach (Samborcu, Śmiechowicach, Zajezierzu i Złotej)²².

Przygotowania

Sprawa laicyzacji szkolnictwa w powiecie sandomierskim była poruszana przez miejscowych działaczy partyjnych już miesiąc przed wprowadzeniem okólnika ministerstwa. Podczas spotkania miejscowej Egzekutywy KP PZPR 2 lipca 1958 r. omawiano bowiem kwestię „klerykalizmu w partii”. I sekretarz wspomnianego komitetu, Józef Sądej, z naciskiem podkreślał, że konieczne jest przesunięcie katechezy na ostatnie zajęcia w siatce godzin lekcyjnych. Poza tym zauważył, że wojewódzkie władze partyjne zalecały „ożywić szkoły świeckie”, przede wszystkim przez rozwinięcie Towarzystwa Szkoły Świeckiej²³.

Kilka dni po ogłoszeniu Okólnika nr 26 Ministerstwa Oświaty w sprawie laicyzacji szkolnictwa temat ten został ponownie poruszony przez członków sandomierskiej Egzekutywy PZPR. Podczas posiedzenia tej instancji 9 sierpnia 1958 r. wywiązała się dyskusja na temat usunięcia krzyży ze szkół i instytucji państwowych omawianego powiatu. Pierwszy w tej kwestii wypowiedział się zaproszony na to zebranie Stanisław Smolnicki, członek KW PZPR. Stwierdził on, że „trzeba wreszcie skończyć z partyzancką robotą, albo zdjąć wszędzie, albo nigdzie, żeby nie było tak, że w szkole zdejmujemy, a do PMRN [Prezydium Miejskiej Rady Narodowej] i krzyż wisi, w PSS [Powszechnej Spółdzielni Spożywców] – kapliczki, w samochodach państwowych – kierowcy zawieszają, jak nie krzyżyk, to medalik”. Po tej wypowiedzi głos zabrał Czesław Treła, który zauważył, że po takiej wyraźnej inicjatywie można się spodziewać reakcji duchowieństwa. Jednocześnie zalecał, aby wszelkie nieprzychylnie tej sprawie komentarze księży były odnotowywane, a następnie przekazywane odpowiednim instancjom, w celu ukarania duchownych. Kwestię tę podsumował nowy I sekretarz KP PZPR w Sandomierzu Stanisław Krzesimowski: „tam, gdzie mamy dobrego towarzysza kierownika czy dyrektora szkoły, możemy śmiało powiedzieć [że krzyże znikną ze szkolnych sal], ale gorzej będzie z tymi, gdzie nie mamy naszych towarzyszy”. Dodatkowo podkreślił, że do tego

²² *Rocznik Diecezji Sandomierskiej 1958 r.*, Sandomierz 1958, s. 44–50, 66–69, 96–101, 134–138; Archiwum Diecezji Sandomierskiej (dalej: ADS), Wykaz szkół i nauczycieli w parafiach (szkolnictwo), Wykazy dekanatu koprzywnickiego, opatowskiego, sandomierskiego i zawichojskiego [1957].

²³ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 17 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 3 VII 1958 r., k. 1, 3.

celu nie będą wykorzystywani sekretarze Podstawowych Organizacji Partyjnych [dalej: POP], ale wyłącznie zarządzający danymi placówkami oświatowymi czy też innymi instytucjami państwowymi. Stanisław Krzesimowski zalecał, aby do usuwania symboli religijnych wykorzystać remonty, malowania pomieszczeń itp.²⁴

Dokładne plany dotyczące akcji dekrucyfikacyjnej w powiecie sandomierskim u I sekretarza Stanisława Krzesimowskiego, omawiano za zamkniętymi drzwiami. Można przypuszczać, że podjęto próbę dostosowania ogólnych instrukcji do specyfiki omawianego terenu. Następnie 14 sierpnia 1958 r. zwołano nadzwyczajną naradę z udziałem pracowników KP PZPR w Sandomierzu, instruktorów teje komórki, sekretarzy większych POP, sekretarzy Komitetów Gminnych (dalej: KG) PZPR oraz członków „aktywu młodzieżowego”²⁵. Kilka dni później (19 sierpnia 1958 r.) odbyło się posiedzenie Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, którego głównym tematem było usunięcie krzyży z placówek oświatowych i instytucji państwowych. Na posiedzenie to oprócz członków miejscowej Egzekutywy zaproszono kierowników zakładów pracy oraz różnych instytucji, którzy byli członkami partii. Podczas tego spotkania przedyskutowano sposoby przeprowadzenia akcji dekrucyfikacyjnej. Posiedzenie to poprowadzili [N] Jaworak i [N] Skorek, obaj spoza miejscowego komitetu PZPR²⁶. Osobne narady kierownictwo KP PZPR w Sandomierzu przeprowadziło dla sekretarzy POP. Dodatkowo w „miejscowościach trudnych” odbyły się zebrania POP, podczas których podejmowano kwestie relacji państwo–Kościół, a szczególnie laicyzacji szkolnictwa²⁷. Poza tym z niektórymi kierownikami instytucji państwowych członkowie partii odbyli rozmowy indywidualne²⁸. Do akcji dekrucyfikacyjnej przygotowywali się również funkcjonariusze SB z KP MO w Sandomierzu. Przede wszystkim planowali oni poddać ścisłej kontroli sytuację, jaka zapanuje w szkołach po usunięciu symboli religijnych. Jednym z podstawowych sposobów kontroli miało być wykorzystanie siatki informatorów²⁹.

Najważniejszą jednak naradą była ta, na którą zostali zaproszeni kierownicy szkół z powiatu sandomierskiego. Zorganizowano ją w sali posiedzeń PPRN w Sandomie-

²⁴ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 11 VIII 1958 r., k. 59–65.

²⁵ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych, [wrzesień 1958 r.], k. 103. Nie zachowało się sprawozdanie z teje narady. Podobne nadzwyczajne narady członków PZPR odbywały się w całym województwie kieleckim (od 11 do 14 VIII 1958 r.) – APK, KW PZPR w Kielcach, 223, Informacja o przebiegu powiatowych i miejskich narad aktywu partyjnego w sprawie laicyzacji życia, [sierpień 1958 r.], k. 203–211.

²⁶ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie realizacji Listu KC [PZPR] w sprawie politycznej działalności kleru w powiecie sandomierskim, [Sandomierz, sierpień 1958 r.], k. 91; Nie zachował się protokół tego posiedzenia Egzekutywy (APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych, [Sandomierz, wrzesień 1958 r.], k. 103).

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie realizacji Listu KC [PZPR] w sprawie politycznej działalności kleru w powiecie sandomierskim, [sierpień 1958 r.], k. 91.

²⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach (dalej: AIPN Ki), 015/679, t. 5, Doniesienie informatora „P-X”, 28 VIII 1958 r., k. 110. Na przykład informator o pseudonimie „13” był zobowiązany do obserwowania sytuacji w Samborcu (AIPN Ki, 015/679, t. 5, Doniesienie informatora „13”, 10 IX 1958 r., k. 115).

rzu 27 sierpnia 1958 r.³⁰ Naradę poprowadził inspektor szkolny omawianego powiatu Edmund Błażejczak, który ponadto wygłosił referat na temat laicyzacji szkolnictwa. W spotkaniu tym oprócz kierowników poszczególnych placówek oświatowych wzięli udział: przedstawiciel KW PZPR Kazimierz Kałuża oraz sekretarz propagandy miejscowego KP PZPR Kazimierz Wroczek. Nie jest znana dokładna treść referatu Błażejczaka, a więc i wytycznych, które otrzymali kierownicy placówek oświatowych. Wywołały one jednak żywą dyskusję zebranych na tej naradzie. Zarządzający Szkołą Podstawową (dalej: SP) we Włostowie (W. Fularski) zażądał kopii Okólnika nr 26 Ministerstwa Oświaty, który miał się stać „bronią przed szykanami”, mogącymi spaść na poszczególnych kierowników. Jeden z obecnych, Żak, podał w wątpliwość sposób usunięcia krzyży z placówek oświatowych podczas wakacyjnych remontów. Argumentował to tym, że w większości szkół remonty już się zakończyły, a krucyfiksy zostały zawieszona na ścianach. Kierownik SP w Łukawie, Jan Kochański, poruszył sprawę komitetów rodzicielskich. Podał przykład z własnej placówki, gdzie chciał zdjąć krucyfiksy, a członkowie tegoż komitetu oświadczyli: „nie kierownik wieszał krzyże i nie kierownik będzie je zdejmował”. Zaproponowali, aby symbole religijne zdjęli nauczyciele, którzy są opiekunami poszczególnych klas. Taka inicjatywa rozłożyłaby odpowiedzialność za akcję dekrucyfikacyjną na większą liczbę osób. Przeciwnego zdania był Sarmak ze SP w Chodkowie, który stwierdził: „znięcie krzyży ze ścian izb lekcyjnych należy do nas, ponieważ my jako kierownicy jesteśmy odpowiedzialni prawnie za wykonanie zarządzeń władz oświatowych”. Obawy związane z powodzeniem akcji dekrucyfikacyjnej wyrazili: Feliks Czajkowski (SP nr 2 w Sandomierzu), Bryła (SP w Obrazowie) oraz Duda (SP w Winiarach). Dyskusję podsumował inspektor szkolny, który zwrócił uwagę na kilka kwestii. Zabronił podejmowania rozmów na temat okólnika z duchowieństwem i wiernymi. Nakazał zgłaszać księży, którzy występowaliby przeciwko nowym przepisom, celem pozbawienia ich prawa nauczania religii. Wyjaśnił, że krzyż może być używany na katechezie tylko i wyłącznie jako „pomoc naukowa”. Przypomniał, aby symbole religijne zdjęli ze szkolnych klas kierownicy tych placówek. Ostatnie słowo podczas narady podjął przedstawiciel KW PZPR w Kielcach, który podkreślił, że planowana akcja ma na celu „zachowanie świeckiego charakteru szkoły, szkoły wyzutej z przesądów i fanatyzmu oraz bez wpływu kleru na wychowanie młodzieży”³¹.

30 sierpnia 1958 r. odbyło się kolejne posiedzenie Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, poświęcone kwestiom Kościoła katolickiego, a szczególnie akcji dekrucyfikacyjnej. Wagę tego spotkania podkreśla fakt, że był na nim obecny I sekretarz KW PZPR w Kielcach Franciszek Wachowicz³². Poza tym zaproszono wspomnianego już powia-

³⁰ Podobne narady kierowników szkół odbyły się tego dnia w całym województwie kieleckim (B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej...*, s. 154–155).

³¹ APKoS, PPRN w Sandomierzu WO, 1265, Protokół konferencji kierowników szkół powiatu sandomierskiego, 27 VIII 1958 r., b.p. Dokładny przebieg narady kierowników szkół poznali również funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa (por. AIPN Ki, 015/679, t. 3, Meldunek KP MO w Sandomierzu, 28 VIII 1958 r., k. 130–131).

³² Franciszek Wachowicz był jedną z sześciu osób w województwie kieleckim, które oddelegowano do kierowania akcją dekrucyfikacyjną. Oprócz niego byli to: Remigiusz Iwanowski (sekretarz propagandy KW PZPR w Kielcach), Edward Jaruga (członek egzekutywy KW PZPR w Kielcach), Mieczysław Stanisławski (I zastępca komendanta ds. bezpieczeństwa KW MO w Kielcach), Stefan Jarosz (kierownik

towego inspektora szkolnego, dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Sandomierzu Stanisława Smolnickiego, kierownika WSW PPRN Ludwika Sławskiego oraz zastępcę komendanta KP MO Stefana Stasińskiego. Referat na temat „politycznej działalności kleru w powiecie sandomierskim” przedstawił sekretarz propagandy miejscowego KP PZPR Kazimierz Wroczek³³. Wiele miejsca poświęcił kwestii usunięcia krzyży ze szkół i instytucji państwowych. Podsumował dotychczasowe inicjatywy, których celem była laicyzacja wspomnianych placówek. Poza tym przedstawił dwa kolejne etapy akcji dekrucyfikacyjnej. Pierwszym z nich było spotkanie z nauczycielami, którzy należeli do PZPR. Drugim zaś wiele „odczytów i pogadanek dla społeczeństwa”, które poprowadzić mieli prelegenci KP PZPR³⁴. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której prym wiodł inspektor szkolny Edmund Błażejczak. Najpierw poinformował zebranych, że w ostatnich dniach sierpnia 1958 r. pracownicy Inspektoratu Szkolnego w Sandomierzu dokonali inspekcji większości szkół powiatu³⁵. W ich wyniku okazało się, że w wielu placówkach oświatowych krzyże nadal wisały w salach lekcyjnych. Kierownicy tych ośrodków zapewniali jednak, że przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego zostaną one zdjęte. Funkcjonariusz bezpieczeństwa Stefan Stasiński dodał, że w tej kwestii wyłamał się kierownik SP w Klimontowie Piotr Sarzyński. Miał się on bowiem wyrazić, że krzyż powinna zdjąć osoba, która go zawiesiła³⁶. Inspektor szkolny obiecał sprawę wyjaśnić, a w podobnych sytuacjach szybko reagować. I sekretarz KW PZPR w Kielcach podkreślił wagę akcji dekrucyfikacyjnej słowami: „na czoło winniśmy wysunąć walkę o świeckość całej szkoły, takie jest nasze hasło. Wiąże się z tym zdjęcie krzyży we wszystkich klasach całej szkoły”. Franciszek Wachowicz ostrzegał również przed sytuacjami, w których sym-

WdSW PWRN w Kielcach) oraz Kazimierz Kałuża (zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Kielcach) – APK, KW PZPR w Kielcach, 223, Protokół nr 24/58 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Kielcach, 22 VIII 1958 r., k. 161.

³³ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 22/58 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 1 IX 1958 r., k. 66–67.

³⁴ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie realizacji Listu KC [PZPR] w sprawie politycznej działalności kleru w powiecie sandomierskim, [sierpień 1958 r.], k. 91–92.

³⁵ 6 IX 1958 r. odbyła się narada pracowników Inspektoratu Oświaty w Sandomierzu. Przydzielono wówczas trzem pracownikom tejże instytucji wizytację poszczególnych szkół omawianego powiatu. Być może podział ten był zbliżony do funkcjonującego przed wrześniem 1958 r. Inspektor szkolny Edmund Błażejczak odpowiedzialny był za wizytację następujących placówek oświatowych: Mściów, Słupcza, Olbierzowice, Goźlice, Janowice, Postronna, Niedźwice, Włostów, Łoniów i Zawierzbie. Adam Grądział odpowiadał za szkoły podstawowe w Sandomierzu (nr 2 i 3), Zawichoście, Dwikozach, Gierlachowie, Winiarach, Rzeczycy Suchej, Konarach, Nawodzicach, Klimontowie, Osolinie, Przybysławicach, Łukowcu, Osinach, Komornej, Obrazowie, Chwałkach, Kicharach Nowych, Pielaszowie i Wysiadłowie. Natomiast Józef Rożek zobowiązany był do wizytacji szkół podstawowych w miejscowościach: Garbów, Góry Wysokie, Gnieszowice, Koprzywnica, Kępa Nagnajewska, Słoptów, Chodków, Gierszowice, Sulisławice, Świniały, Bilcza, Głazów, Jugaszów, Krobielce, Samborzec, Skotniki, Śmiechowice, Zajeździe, Złota, Daromin, Gałkowice, Łukawa, Radoszki, Sadłowie, Tułkowie i Wilczyce (APKoS, PPRN w Sandomierzu WO, 1267, Protokół narady pracowników Inspektoratu Oświaty w Sandomierzu, wrzesień 1958 r., b.p.).

³⁶ Piotr Sarzyński podjął decyzję o zdjęciu krzyży w szkole w Klimontowie już w okresie stalinowskim. Zostały one wówczas umieszczone w „magazynie rupieci”. Wywołało to wówczas silne oburzenie młodzieży i pretensje do kierownika placówki oświatowej. Być może to doświadczenie sprawiło, że Piotr Sarzyński niechętnie podszedł do akcji dekrucyfikacyjnej w 1958 r. (B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej w latach 1945–1967*, t. 2: *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006, s. 268).

bole religijne zostaną zdjęte, a następnie ludność spontanicznie zawiesi je ponownie. Zalecał wówczas rozmowę z duchownym uczącym religii w tejsze placówce, podczas której miała paść groźba pozbawienia go prawa katechizacji. Natomiast w razie większych manifestacji wiernych postulował, aby krzyże pozostawić na jakiś czas i powiadomić o zaistniałym fakcie KP PZPR³⁷. Powyższe posiedzenie zakończyło przygotowania do akcji dekrucyfikacyjnej w powiecie sandomierskim.

Przebieg akcji

Wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1958/1959 (2 września) krzyże zniknęły ze ścian wszystkich szkół powiatu sandomierskiego³⁸. Wyjątkiem była Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące w Chobrzeżanach. Dyrektor tej placówki Jan Bober oświadczył, że symboli religijnych nie zdejmie w swojej szkole, uważa bowiem tę akcję za „robotę długofalową”, a co za tym idzie – na usunięcie krucyfiksów przyjdzie bardziej odpowiedni czas. W tej sytuacji KP PZPR w Sandomierzu porozumiało się z Kuratorium Oświaty w Kielcach (1 września 1958 r.) w celu usunięcia Jana Bobera z zajmowanego stanowiska. Jednakże inicjatywa ta nie została podjęta co najmniej do połowy września 1958 r. Z takiego obrotu spraw nie byli zadowoleni pracownicy sandomierskiego komitetu PZPR. Podkreślali oni, że brak zamiany na stanowisku dyrektora szkoły w Chobrzeżanach „w poważnym stopniu paraliżował” pracę tej placówki. Poza tym miejscowa ludność, wiedząc, że Jan Bober może stracić swoje stanowisko, określała go mianem bohatera³⁹.

Usunięcie krzyży z klas spotkało się w dwóch przypadkach z wyraźnym sprzeciwem wiernych. Pierwszy miał miejsce w Obrazowie, gdzie grupa kobiet (Stasiak, Gębalska, Smardz, Marzec, Gawron i inne) zażądała od dyrektora miejscowej Szkoły Podstawowej ponownego zawieszenia symboli religijnych. W tej sytuacji kierownik placówki oświatowej zapoznał je z okólnikiem Ministerstwa Oświaty. Niedługo potem udały się one do Inspektoratu Oświaty w Sandomierzu. Tam również nie udało się im uzyskać zgody na zawieszenie krucyfiksów w klasach. W gmachu PPRN w Sandomierzu kobiety te spotkały wikariusza generalnego diecezji sandomierskiej, ks. Edwarda Górskiego, którego zapoznały z celem swojej wizyty w tej instytucji. Duchowny pokrzepił je słowami: „Dzielne z was kobiety”. Funkcjonariuszom bezpieki udało się ustalić, że zachowanie kobiet z Obrazowa nie nosiło znamion „prowokacji” oraz nie było inspirowane przez osoby trzecie. Zwracano uwagę jedynie na „sfanatyzowanie i niski poziom ogólny” mieszkanki Obrazowa⁴⁰. Nieco innego zdania byli pracownicy KP PZPR w Sandomierzu, którzy uważali, że za zaistniałą sytuację odpowiedzialny jest miejscowy proboszcz

³⁷ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 22/58 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 1 IX 1958 r., k. 67–74.

³⁸ APKoS, PPRN w Sandomierzu WO, 253, Informacja Inspektoratu Szkolnego z przebiegu rozpoczęcia roku szkolnego 1958/1959, [IX 1958 r.], k. 1; APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 23/58 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 23 IX 1958 r., k. 95.

³⁹ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych, [wrzesień 1958 r.], k. 105.

⁴⁰ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Notatka operacyjna z rozmowy z kierownikiem szkoły w Obrazowie, 5 IX 1958 r., k. 32.

ks. Piotr Chołoiński. Z tego też względu przewodniczący PPRN w Sandomierzu przeprowadził z duchownym rozmowę „ostrzegawczą”⁴¹.

Drugi ze wspomnianych przypadków miał miejsce w Szkole Podstawowej w Radoszkach. Po tym jak mieszkańcy tej miejscowości dowiedzieli się o usunięciu krzyży z gmachu szkolnego, przybyły tam cztery kobiety i zabrały swoje dzieci do domów. Jednocześnie oznajmiły, że nie pozwolą swoim podopiecznym uczęszczać do placówki oświatowej, gdzie nie wiszą symbole religijne. Z mieszkankami Radoszek rozmowę odbył kierownik szkoły, który zachęcał je do zmiany stanowiska. Zachęta ta przyniosła pożądane skutki i już następnego dnia uczniowie pojawili się na zajęciach szkolnych⁴².

Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja usunięcia krzyży z instytucji państwowych i spółdzielczych. Choć symbole religijne zniknęły ze ścian sandomierskiego PPRN i PMRN, to pozostały w niektórych PGRN czy innych urzędach i instytucjach. Władze powiatowe oceniały, że powodem takiego stanu rzeczy miała być „dwulicowa postawa kierowników”, co następnie było rzekomo wykorzystywane przez duchownych do „dewocyjnej agitacji”. Urzędników tych bowiem stawiano jako przykład „godzenia obowiązków wobec religii, kościoła z obowiązkami wynikającymi z miana aktywisty partyjnego czy państwowego”. Innym powodem nieusunięcia krzyży z urzędów państwowych miała być niekonsekwencja kierowników pionów nadrzędnych. Pracownicy KP PZPR w Sandomierzu jako przykład stawiali tu zarządzających Powiatowym Związkiem „Samopomoc Chłopska”. Chociaż podjęli oni działania mające na celu usuwanie symboli religijnych ze ścian biur i „sklepów GS”, to „nie doprowadzili sprawy do końca”⁴³.

Bacznej uwadze poddano wszelkie wypowiedzi duchownych, które dotyczyły akcji dekrucyfikacyjnej. Władze komunistyczne obawiały się bowiem, że wierni, inspirowani właśnie przez kapłanów, mogli domagać się przywrócenia symboli religijnych w szkołach i instytucjach państwowych. Inwigilowaniem duchownych zajęli się w głównej mierze funkcjonariusze SB. Dzięki donosowi agenta bezpieczeństwa o pseudonimie „San” udało im się ustalić, że w pierwszych dniach września 1958 r. jeden z księży z sandomierskiej katedry wygłosił „wrogie kazanie”. Duchowny ten „mocno występował przeciwko biernej postawie rodziców, którzy nie występują zdecydowanie przeciw szkole świeckiej [...] i zdejmowaniu krzyży w szkołach”⁴⁴.

Zatrudnieni w KP MO w Sandomierzu otrzymywali w kwestii kontroli posługi kaznodziejskiej kapłanów specjalne wytyczne od swoich przełożonych z komendy wojewódzkiej.

⁴¹ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych, [wrzesień 1958 r.], k. 104.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*, k. 107–108. O trudnościach w usuwaniu krzyży w budynkach urzędów państwowych, w których niejednokrotnie zamieszkiwali gorliwi katolicy, świadczy doniesienie informatora SB ps. „Jaskrawy” 16 września 1958: „W dniu 3 lub 4 września 1958 r. Władysław Sierant wezwano do PGRN w Nawodzicach, [gdzie] otrzymała polecenie od przewodniczącego Jana Kuryły, [aby] zdjąć wizerunek w prezydium. Tuż po zdjęciu wizerunku zjawił się leśniczy Zawadzki, ponieważ mieszka w tym samym budynku, gdzie prezydium, i począł woźną Sierantową ogromnie wstydzić i przekonywać o niesłuszności zdjęcia wizerunku, mówiąc do niej, czy pani chce być pogrzebana na niepoświęconym cmentarzu jak wszyscy komuniści i pani miała odwagę zdjąć krzyż, a przecież pani ma dzieci i jest wdową, niech pani to zawiesz z powrotem. Sierantowa zaatakowana przez Zawadzkiego zawiesiła z powrotem krzyż w lokalu prezydium” (AIPN Ki, 015/679, t. 5, Doniesienie informatora ps. „Jaskrawy”, 18 IX 1958 r., k. 116).

⁴⁴ AIPN Ki, 015/679, t. 5, Doniesienie agenta ps. „San”, 6 IX 1958 r., k. 118.

Szczególny nacisk położono na niedzielne homilie, które były głoszone 7, 14 i 21 września 1958 r.⁴⁵ Podczas pierwszej z nich funkcjonariuszom sandomierskiej bezpieki udało się odnotować kilka charakterystycznych wypowiedzi. W parafii św. Pawła w Sandomierzu proboszcz, ks. Julian Jarzyna, ostrzegał przed ludźmi, „którzy chcą wyrwać naszym dzieciom wiarę”⁴⁶. Natomiast proboszcz w Obrazowie, ks. Piotr Choloński, ubolewał nad wypadkami, które zaistniały w szkołach, oraz zachęcał do modlitwy i proszenia o przebaczenie za „poniewieranie Chrystusa”⁴⁷. Wikariusz teże placówki duszpasterskiej, ks. Stanisław Przyjałkowski, oznajmił natomiast, że nie będzie nauczał w szkole, gdzie nie ma krzyży⁴⁸. Ksiądz Janusz Jaworski, zarządzający parafią w Malicach, podczas homilii zauważył, że „inne religie w przeszłości walczyły z religią katolicką, a mimo to zostały zwyciężone i obecnie te organizacje, które walczą z religią katolicką, również zostaną zwyciężone”. Po kilku dniach kapłan otrzymał pisemne ostrzeżenie za tę wypowiedź od WdSW PWRN w Kielcach⁴⁹. Tydzień później aluzje do sytuacji panującej w szkolnictwie poruszane były podczas kazań w parafiach: Daromin, Sulisławice, Góry Wysokie, Dwikozy, Zawichost, Trójca, Klimontów, Świątniki, Olbierzowice, Włostów i Łoniów⁵⁰.

Nieco spokoju w szeregach funkcjonariuszy SB, a co za tym idzie również wśród zatrudnionych w KP PZPR w Sandomierzu, wprowadziły doniesienia płynące z konferencji dziekanów diecezji sandomierskiej, która odbyła się 18 września 1958 r. Podczas swojego wystąpienia bp Jan Kanty Lorek stwierdził bowiem, że „sprawa emblematów religijnych jest już sprawą przesądzoną”⁵¹. Zachęcał jednak, aby kapłani uczący w szkołach przynosili na katechezę własne krzyże, które po zakończeniu zajęć mieli zabierać ze sobą do domu⁵². Stanowisko to miało być podyktowane wytycznymi Episkopatu Polski, który zalecał duchownym „maksimum rozsądku i rozwagi” na płaszczyźnie szkolnej, co skutecznie miało zahamować represje władz państwowych⁵³. Informator SB ps. „Góra” podczas rozmowy z kpt. Czesławem Trelą 20 października 1958 r. donosił, że kuria biskupia w Sandomierzu wydała specjalne zarządzenie w kwestii usuwaniu krzyży ze szkół. W zarządzeniu tym bp Jan Kanty Lorek zalecał „bezwzględny spokój i rozwagę księży”, które miały przestrzec kapłanów przed narażaniem się na konflikty z władzami administracyjnymi⁵⁴.

⁴⁵ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Pismo KW MO w Kielcach do zastępcy komendanta KP MO w Sandomierzu, 17 IX 1958 r., k. 36.

⁴⁶ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Meldunek operacyjny z przebiegu wygłoszonych kazań w dniu 7 IX 1958 r. przez księży na terenie powiatu sandomierskiego, 7 IX 1958 r., k. 132.

⁴⁷ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Meldunek operacyjny z przebiegu wygłoszonych kazań w dniu 7 IX 1958 r. przez księży na terenie powiatu sandomierskiego, 7 IX 1958 r., k. 133.

⁴⁸ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Informacja o sytuacji w powiecie sandomierskim w wrogich środowiskach oraz wśród reakcyjnego kleru, 15 IX 1958 r., k. 139.

⁴⁹ AIPN Ki, 015/824, t. 5, Wykaz wrogich wypowiedzi księży inspirujących wiernych do wystąpień w związku z religią i zdjęciem emblematów religijnych w szkołach na terenie województwa kieleckiego, 11 IX 1958 r., k. 299.

⁵⁰ AIPN Ki, 015/679, t. 3, Meldunek z obsłużenia kościołów, 14 IX 1958 r., k. 135.

⁵¹ AIPN Ki, 015/679, t. 5, Wyciąg z doniesienia informatora ps. „Dolar”, 10 X 1958 r., k. 121.

⁵² AIPN Ki, 015/679, t. 5, Doniesienie informatora „B-5”, 10 X 1958 r., k. 125.

⁵³ AIP Ki, 015/824, t. 4, Doniesienie nr 11/58 informatora ps. „Dolar”, 11 X 1958 r., k. 100. Nie jest pewne, czy zarządzenie to było jedynie ustnym zaleceniem czy pisemną instrukcją. Pisemnego zarządzenia o tej treści nie ma w aktach rozporządzeń diecezji sandomierskiej (ADS, Akta rozporządzeń diecezjalnych 1958–1963).

⁵⁴ AIPN Ki, 015/679, t. 5, Doniesienie nr 13/58 informatora ps. „Góra”, 20 X 1958 r., k. 132.

Oceny i podsumowania

Niezbyt duża ilość sytuacji spornych na tle prowadzonej akcji dekrucyfikacyjnej sprawiła, że jej pierwsze podsumowania i oceny podjęto podczas posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu 18 września 1958 r. W obradach tych, oprócz stałych członków, wzięli udział: Rogowski z KW PZPR w Kielcach, inspektor oświaty Edmund Błażejczak, dyrektor LO w Sandomierzu Stanisław Smolnicki oraz dyrektor PSS Sadeczki. Referat na temat: „Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych” przedstawił sekretarz KM PZPR Jerzy Suwalski⁵⁵. Na początku swojej wypowiedzi w krótkiej formie scharakteryzował przygotowania do akcji dekrucyfikacyjnej w powiecie sandomierskim. Następnie omówił sytuacje sporne po usunięciu krzyży ze szkół, po czym przeszedł do podsumowań i ocen. W tej kwestii Jerzy Suwalski rozpoczął od pochwały dla kierowników placówek oświatowych i pracujących w nich nauczycieli. Podkreślał, że „nauczycielstwo powiatu stanęło na wysokości zadania pomimo tego, że są to ludzie w poważnej liczbie wierzący, a nawet praktykujący”. Słowa uznania za przygotowanie grona nauczycielskiego zostały wyrażone pod adresem Inspektoratu Oświaty w Sandomierzu. Nieco inaczej referujący ocenił Związek Nauczycielstwa Polskiego, który „nie przejawiał żadnej aktywności, stojąc przez cały czas trwania akcji na uboczu”. Jerzy Suwalski podkreślał duży wpływ duchowieństwa na przebieg omawianej akcji. Zauważył on, że próby przeciwstawienia się usuwaniu krzyży ze szkół miały na celu „utrzymanie dotychczasowej pozycji kleru i religii w szkolnictwie”. Referent bardzo słabo ocenił przebieg akcji dekrucyfikacyjnej na terenie urzędów i instytucji państwowych. Dalsza część referatu była poświęcona osobie Piotra Śledzia, członka Egzekutywy PZPR w Sandomierzu, który wziął udział w uroczystościach dożynkowych w Gołębicach, gdzie siedział przy stole z miejscowym księdzem. Na zakończenie swojej wypowiedzi Jerzy Suwalski ostrzegł przed „samouspokojeniem w szeregach partii”, które mogło nastąpić w wyniku dość spokojnego przebiegu wspomnianej akcji. Przypomniał, że „walka o szkołę świecką nie została jeszcze zakończona”, dlatego też przekazał kilka konkretnych wytycznych na najbliższy czas. Po pierwsze, nakazał przeprowadzenie zebrania POP i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Radoszkach w celu wyjaśnienia miejscowej ludności stosunku państwa do Kościoła. Podobne spotkania zalecał w pozostałych PGRN, a szczególnie tam, gdzie znajdowało się wiele „elementów sfanatyzowanych”. Poza tym, zachęcał do ściślejszej współpracy między bezpieczeństwem, administracją i kierownictwem KP PZPR, która mogłaby przynieść lepsze rezultaty w ograniczaniu działalności duchowieństwa na tym terenie. Inspektoratowi Oświaty zalecił obserwację poczynań kapłanów i ewentualne pozbawianie ich prawa nauczania w szkole. Członkowie Egzekutywy miejscowego KP PZPR zostali zobowiązani do przeprowadzenia rozmów z kierownikami tych instytucji państwowych, w których nie usunięto krzyży ze ścian. Na tym Jerzy Suwalski zakończył swój referat⁵⁶.

⁵⁵ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 23/58 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 23 IX 1958 r., k. 93.

⁵⁶ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Informacja w sprawie przebiegu akcji związanej z problemem zeświecczenia szkół i innych instytucji państwowych, [Sandomierz, IX 1958 r.], k. 103–114.

Następnie odbyła się dyskusja. Pierwszy w sprawie akcji dekrucyfikacyjnej wypowiedział się Tadeusz Sadecki. Zauważył, że błędem było to, iż przy okazji usuwania krzyży ze szkół nie zrobiono tego we wszystkich instytucjach państwowych. Po Sadeckim głos zabrał sekretarz propagandy KP MO w Sandomierzu Kazimierz Wroczek. Najpierw podkreślił on fakt, że powiat sandomierski pod względem przeprowadzenia omawianej akcji należał do „mniej drastycznych” w województwie kieleckim⁵⁷. Miało się do tego przyczynić zaangażowanie członków partii, nauczycieli i funkcjonariuszy MO. Jedynym błędem podjętych działań miał być brak połączenia akcji usuwania krzyży ze sprawami gospodarczymi (obowiązkowych dostaw). Kazimierz Wroczek wyraźnie podkreślił, że niewłaściwe byłoby zwalnianie przewodniczących PGRN z terenu powiatu sandomierskiego, którzy nie zdjęli w swoim urzędzie symboli religijnych. Zalecał raczej przeprowadzenie z nimi rozmów uświadamiających. Dodatkowo zachęcał członków partii do podobnych rozmów z kierownikami miejscowych zakładów pracy. Dyskusję na temat akcji dekrucyfikacyjnej kontynuował Jerzy Suwalski. Podkreślał, że nie została ona zakończona, ponieważ należało się ciągle obawiać reakcji ze strony duchowieństwa: „Kler przycichł po to, by zrobić nową robotę, ja nie wierzę w to, by oni już skapitulowali”. W podobnym tonie wypowiadał się Czesław Terla, który zachowanie księży określał jako „ciszę przed burzą”. Inspektor oświaty Edmund Błażejczak zastrzegł, by księża nie przynosili codziennie krzyży na lekcje, ponieważ nie byłoby to zgodne z programem nauczania w szkole świeckiej. W imieniu nauczycieli apelował do zebranych, aby symbole religijne zostały zdjęte we wszystkich instytucjach państwowych, a nie tylko w szkołach. I sekretarz KP PZPR w Sandomierzu Stanisław Krzesimowski podsunął pomysł, aby kierowników instytucji państwowych zastraszyć możliwością utraty stanowiska w przypadku nieusunięcia krucyfików⁵⁸.

Kwestia akcji dekrucyfikacyjnej była również omawiana podczas Plenum KP KPZPR w Sandomierzu, które zebrało się 10 października 1958 r. Wzięło w nim udział 25 członków Plenum, 11 zaproszonych gości oraz 7 wykładowców szkolenia partyjnego. Na spotkaniu plenarnym obecny był również przedstawiciel KW PZPR w Kielcach Pierzchała. Podczas posiedzenia wysłuchano referatu sekretarza propagandy Kazimierza Wrocza, zatytułowanego „Praca masowo-polityczna i ideologiczna w powiecie sandomierskim”⁵⁹. Referent w swym wystąpieniu nawiązał do sprawy usuwania krzyży ze szkół i urzędów państwowych. Zauważył, że duchowieństwo z powiatu „jawnie lub w sposób zamaskowany” zachęcało wiernych do ponownego zawieszania symboli religijnych w szkołach. Jako przykład podał sytuację w SP w Radoszkach. Z zadowoleniem jednak podsumowywał: „Mimo trudności i wynikłych zdraśnięć możemy uważać, iż okólnik Ministerstwa Oświaty został wykonany. [...] Nie powiodły się plany kleru zmierzające do tego, aby zepchnąć działalność partii i organów władzy państwowej na pozycję wojny

⁵⁷ Ocena ta była zgodna z meldunkami KW MO w Kielcach, które wysyłane były do MSW. Oprócz Sandomierza do takich powiatów zaliczono Zwolen, Pińczów i Skarżysko (B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej...*, s. 165).

⁵⁸ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 105, Protokół nr 23/58 posiedzenia Egzekutywy KP PZPR w Sandomierzu, 23 IX 1958 r., k. 94–101.

⁵⁹ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 32, Protokół z Plenum KP PZPR w Sandomierzu, 17 X 1958 r., k. 96.

religijnej”⁶⁰. Do tematu dekrucyfikacji nie nawiązano podczas dyskusji spotkania plenarnego. Jedynie Pierzchała stwierdził: „Mieliśmy dużo klerykalizmu i obecnie dużo aktywu zajmuje dwulicowe stanowisko w stosunku do Kościoła. Tym towarzyszym należy pomóc w wyjaśnieniu, ażeby oni sami zrozumieli prawdę nauki marksistowskiej”. Kwerenda nie wykazała, by na terenie powiatu sandomierskiego w drugiej połowie września i w okresie późniejszym miały miejsce spory wokół usuniętych symboli religijnych w szkołach i urzędach państwowych.

Zakończenie

We wrześniu 1958 r. przeprowadzono ogólnopolską akcję dekrucyfikacyjną, której celem było usunięcie wszelkich symboli religijnych ze szkół państwowych. Jednocześnie podjęto próbę zdjęcia krzyży w urzędach i instytucjach. Akcja ta nie ominęła powiatu sandomierskiego. Przygotowywano się do niej w sierpniu. Pierwsi kwestię tę podjęli członkowie Egzekutywy KP PZPR. Następnie przekazano szczegółowe wytyczne kierownikom placówek oświatowych, sekretarzom PGRN i POP. W akcję dekrucyfikacyjną czynnie włączyli się również pracownicy Inspektoratu Oświaty w Sandomierzu oraz funkcjonariusze miejscowej bezpieki.

Według analiz wykonanych przez funkcjonariuszy kieleckiego aparatu bezpieczeństwa, powiat sandomierski należał do tych, które nie nastęrczyły większych problemów podczas usuwania symboli religijnych ze szkół. Nie wiadomo jednak, jaka była przyczyna takiego stanu rzeczy. Być może miejscowa ludność i duchowieństwo obawiały się represji ze strony czynników państwowych, podobnie jak to było w okresie stalinowskim. Nie można też wykluczyć czynnika laicyzacji, której ulegli wierni omawianego terenu. W powiecie sandomierskim nie odnotowano żadnego przypadku „zbiorowego zawieszania krzyży” przez miejscową ludność (podobnie było w powiatach: buskim, kazimierskim, pińczowskim, skarżyskim i zwoleńskim). Na przykład w sąsiadującym powiecie opatowskim miało to miejsce 15 razy, a w kieleckim aż 24. Na prezentowanym terenie nie doszło również do „ostrych wystąpień” (nie było ich również w powiatach: pińczowskim, skarżyskim i zwoleńskim). W całym województwie kieleckim odnotowano aż 151 takich sytuacji (w dwóch wypadkach, tj. w Odrowążu i Małych Końskich, doszło do pobicia przedstawicieli kuratorium i funkcjonariusza MO)⁶¹. Podobne tendencje można zauważyć na terenie innych województw: w niektórych powiatach akcja dekrucyfikacyjna spotkała się z dużym oporem ze strony duchowieństwa i wiernych świeckich, natomiast w innych jej przebieg był dość łagodny. Na przykład

⁶⁰ APK, KP PZPR w Sandomierzu, 32, Referat na Plenum KP PZPR w Sandomierzu w sprawie pracy masowo-politycznej i ideologicznej, [październik 1958 r.], k. 122–123.

⁶¹ B. Stanaszek, *Księga diecezji sandomierskiej...*, s. 164–165. Do 12 IX 1958 r. w całym województwie kieleckim zatrzymano ok. 100 osób w związku z akcją dekrucyfikacyjną (Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), 74/43, Informacja nr 82/1819 z realizacji Okólnika Ministerstwa Oświaty, [12 IX 1958 r.], k. 183). Natomiast do sądów trafiło 9 aktów oskarżenia (do 1 X 1958 r.) wobec osób publicznie występujących przeciwko usunięciu krzyży ze szkół publicznych tegoż województwa (AAN, 74/6, Informacja dotycząca rozpatrywanych przez sądy spraw wynikłych na tle stosunków między Kościołem i państwem, [październik 1958 r.], k. 43).

w województwie szczecińskim realizacja okólnika Ministerstwa Oświaty bez większych przeszkód odbyła się w 5 na 14 powiatów, w województwie gdańskim w 7 na 13, natomiast w województwie łódzkim w 6 na 17⁶². Tak więc powiat sandomierski należał do tych obszarów, na których akcja usuwania symboli religijnych ze szkół dosyć szybko zakończyła się sukcesem władz lokalnych. Nie oznacza to jednak, że w tych regionach nie dochodziło do żadnych sporów na tym tle. We wspomnianym powiecie buskim, choć nie doszło do „zbiorowego zawieszenia krzyży” w placówkach oświatowych, miała miejsce niepokojąca komunistów sytuacja. W Targowie trzy nauczycielki miejscowej szkoły wyjęły krzyżyki na łańcuszkach i ostentacyjne „z zawieszonymi na szyi przebywały wśród dzieci”. Wobec tych kobiet wszczęto postępowanie dyscyplinarne⁶³. Powiat sandomierski jest wymownym przykładem tego, że akcja dekrucyfikacyjna była dla władz lokalnych dużym wyzwaniem, o czym świadczą skrupulatne do niej przygotowania. Można też postawić tezę, że w każdym powiecie miały miejsce sytuacje sporne związane z usuwaniem symboli religijnych, choć niektóre z nich miały charakter mało znaczący czy wręcz marginalny.

Spory wokół usuwania krzyży ze szkół w powiecie sandomierskim były typowe dla innych obszarów województwa kieleckiego i całego kraju. Wielu dyrektorów placówek oświatowych odmawiało zdjęcia symboli religijnych, bojąc się wziąć na siebie odpowiedzialność za to przed miejscową ludnością. Część z nich zlecała to zadanie swoim podwładnym, m.in. woźnym, stróżom, sprzątaczkom. Wielokrotnie spotykało się to ze sprzeciwem tych osób, co prowadziło do kłopotliwych i napiętych sytuacji⁶⁴. Bywały również przypadki, kiedy sami dyrektorzy byli przeciwni akcji dekrucyfikacyjnej, podobnie jak Jan Bober z Chobrzezan. Na przykład w Trzetrzewinie (powiat nowosądecki), kierownik szkoły J. Rosiek oświadczył, że „krzyży nie wieszal i zdejmować ich nie będzie”⁶⁵. Natomiast w miejscowości Przerety Bór (powiat dębicki) kierowniczka szkoły po otrzymaniu polecenia usunięcia symboli religijnych poprosiła inspektora szkolnego o możliwość przejścia na emeryturę. Swoją decyzję argumentowała tym, że „w okresie okupacji ślubowała bronić krzyża”⁶⁶. Również typową reakcją na wyrugowanie krzyży ze szkół były delegacje rodziców u dyrektorów placówek oświatowych bądź ich władz zwierzchnich, jak to miało miejsce w Obrazowie. Takie sytuacje zdarzały się w głównej mierze w województwach: poznańskim, wrocławskim i zielonogórskim, a ich głównymi inspiratorami byli członkowie komitetów rodzicielskich i rad parafialnych⁶⁷. Dosyć częste były również sytuacje, kiedy po usunięciu krucyfików ze szkół odnotowywano całkowitą lub częściową absencję uczniów na zajęciach lekcyjnych⁶⁸. W województwie kieleckim przypadek taki miał miejsce w zlokalizowanych na omawianym terenie Ra-

⁶² W. Ważniewski, *Państwo laickie...*, s. 116–117.

⁶³ B. Stanaszek, *Księża diecezji sandomierskiej...*, s. 159.

⁶⁴ Por. D. Jasiak, *Akcja dekrucyfikacyjna...*, s. 153; W. Zając, *Usuwanie krzyży...*, s. 87.

⁶⁵ K. Talarek, *Duchowieństwo i świeccy...*, s. 646. Niemalże identycznie wyraził się kierownik szkoły w Siemiechowie (powiat tarnowski) z rozmowcą z sekretarzem POP (D. Jasiak, *Akcja dekrucyfikacyjna...*, s. 153).

⁶⁶ W. Zając, *Usuwanie krzyży...*, s. 84.

⁶⁷ W. Ważniewski, *Państwo laickie...*, s. 113.

⁶⁸ K. Talarek, *Duchowieństwo i świeccy...*, s. 642; W. Zając, *Usuwanie krzyży...*, s. 78–79; W. Ważniewski, *Państwo laickie...*, s. 116.

doszkach, poza tym do takich akcji dochodziło również w placówkach oświatowych powiatu opoczyńskiego (absencja uczniów w szkołach sięgała tam 30–50 proc.)⁶⁹. Prowadzona akcja dekrucyfikacyjna została również poddana krytyce ze strony duchowieństwa. Nie może więc dziwić fakt, że w powiecie sandomierskim znaleźli się kapłani, którzy występowali w swoich świątyniach przeciwko laicyzacji szkolnictwa.

Słowa kluczowe: Sandomierz, powiat sandomierski, oświata, szkolnictwo, krzyż, krucyfiks, laicyzacja, usuwanie krzyży

Ks. Piotr Tylec (ur. 1984) – magister teologii i doktor nauk humanistycznych w zakresie historii; kapłan diecezji sandomierskiej. Obecnie jest dyrektorem Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu oraz prefektem Wyższego Seminarium Duchownego tamże. Zainteresowania naukowe: historia Kościoła, historia najnowsza, bibliotekoznawstwo i archiwistyka.

Removal of the Crucifixes in 1958 in the Sandomierz poviat

The paper presents the course of decrucification action in Sandomierz County located in former Kielce voivodeship. The action was planned by communist authorities and legally based on the Circular no. 26 of the Ministry of Education dated 4 August 1958. In order to present the course of the action, the author needed a query of source materials: KP PZPR and Department of Education of PPRN in Sandomierz, security force act and local Bishop Curia. The author shows all stages of decrucification action carried out on a country level. The first one were preparations, consisting of meeting KP PZR executive, trainings for school directors and state institutions. Another stage was to remove crosses from common schools and state institutions, which did not take place without argument. At the end of the decrucification action, summaries and evaluation concluded that removal of crosses had gone without major problems. In order to present a full picture of the described action, the author presented an outline of the introduction process of Circular 26 by Ministry of Education on 4 August 1958 and discussed the school network of Sandomierz County. The paper is another attempt to show the ways communist authorities fought the Catholic church after the II World War.

Key words: Sandomierz, Sandomierz County, education, cross, crucifix, secularization, removing crosses

⁶⁹ B. Stanaszek, *Księżą diecezji sandomierskiej...*, s. 159.